

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z powództwa J. S.
przeciwko Gminie T.
o ustalenie nieważności czynności prawnej,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 6 lipca 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 11 stycznia 2022 r., sygn. akt I ACa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną powoda J. S. od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 11 stycznia 2022 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. postanowienia SN z dnia: 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; 15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 3 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

Sąd Najwyższy wskazuje, że skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Jego rozpoznanie nie ma charakteru postępowania w ramach trzeciej instancji. Służy realizacji konstytucyjnych i ustawowych zadań Sądu Najwyższego, wśród których pozostają przede wszystkim nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1904 ze zm.) jego obowiązki obejmują zapewnienie jednolitości orzecznictwa i rozstrzyganie zagadnień prawnych. Tym właśnie celom wypada podporządkować także rozstrzyganie skarg kasacyjnych.

Skarżący podniósł przede wszystkim, że doszło do nieważności postępowania, bowiem Sąd Apelacyjny wydał wyrok na posiedzeniu niejawnym,

nie ogłaszając go, co skutkowało pozbawieniem powoda możliwości obrony swoich praw.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że przewidziane w art. 379 pkt 5 k.p.c. pozbawienie strony możliwości obrony jej praw polega na tym, że strona – na skutek wadliwości działań procesowych sądu lub strony przeciwnej – nie brała udziału w całym postępowaniu lub jego znacznej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie mogły być usunięte na następnych rozprawach przed wydaniem wyroku w danej instancji. Ocena zaistnienia takiej sytuacji procesowej dokonywana być powinna w kontekście okoliczności konkretnej sprawy. Chodzi jednak tylko o wypadki rzeczywistego pozbawienia możliwości obrony, którego skutkiem było niedziałanie strony w postępowaniu. O pozbawieniu strony możliwości obrony swych praw przesądza kumulatywne wystąpienie trzech okoliczności: naruszenia przez sąd przepisów procesowych będących źródłem uprawnień strony, wpływu tego uchybienia na wyłączenie możliwości działania strony w postępowaniu oraz niemożności obrony swych praw w postępowaniu w następstwie wystąpienia obu uprzednio wymienionych okoliczności. Nie dochodzi do nieważności postępowania, gdy mimo naruszenia przez sąd przepisów postępowania strona podjęła czynności w procesie (tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 350/16).

Odnosząc się do zarzutów powoda należy w pierwszej kolejności zwrócić uwagę na art. 374 k.p.c., zgodnie z którym sąd drugiej instancji może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, jeżeli przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w apelacji lub odpowiedzi na apelację złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że cofnięto pozew lub apelację albo zachodzi nieważność postępowania.

Artykuł 374 k.p.c. – w brzmieniu nadanym ustawą dnia z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469) – obowiązuje od dnia 7 listopada 2019 r. Regulacja ta dopuszcza możliwość rozpoznania sprawy w postępowaniu odwoławczym na posiedzeniu niejawnym. Jest to możliwe w tych przypadkach,

gdy przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Decyzja co do tego, czy sprawa nadaje się do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym, należy do sądu odwoławczego. Podkreślić również trzeba, że ostateczną decyzję odnośnie do możliwości rozpoznania sprawy na rozprawie podejmuje strona, bowiem to ona może złożyć wniosek o przeprowadzenie rozprawy.

Nie budzi zatem wątpliwości, że Sąd Apelacyjny był uprawniony – na podstawie powyżej przytoczonego przepisu – do rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym. Czynność ta, wobec niezłożenia przez powoda wniosku o przeprowadzenie rozprawy, nie mieści się w dyspozycji art. 379 pkt 5 k.p.c. Samo również ogłoszenie wyroku, wobec treści art. 327 § 3 k.p.c., nie jest konieczne, przepis ten przewiduje bowiem jedynie obowiązek doręczenia stronom odpisu wyroku wydanego na posiedzeniu niejawnym, czego Sąd *meriti* dochował, o czym świadczy fakt wniesienia skargi kasacyjnej przez powoda. Całkowicie niezrozumiałe (i niezasadne) są wywody zawarte w skardze kasacyjnej dotyczące instytucji orzeczenia nieistniejącego. Ogłoszenie wyroku następuje w sytuacji, gdy przeprowadzono rozprawę (art. 326 § 1 k.p.c.), co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Wyrok wydany na posiedzeniu niejawnym, który został podpisany, jest wyrokiem istniejącym, podlegającym doręczeniu z urzędu stronom (ich pełnomocnikom).

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że skarżący nie zauważył, iż nadal obowiązuje ustawa z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 2095). Zgodnie z jej art. 15z¹ ust. 1 pkt 1-3 rozprawę przeprowadza się przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie ich na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku (posiedzenie zdalne), przy czym przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia niejawnego, gdy nie można przeprowadzić posiedzenia zdalnego, a przeprowadzenie rozprawy lub posiedzenia jawnego nie jest konieczne. Tak więc i z tego przepisu wynika możliwość rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym. Przy wykładni tego przepisu trzeba mieć na uwadze zakres czynności, które powinny być poddane procedowaniu w sprawie. Oczywiście jest, że inaczej należy

ocenić sytuację, w której sąd pierwszoinstancyjny (jak również sąd odwoławczy) musi przeprowadzić postępowanie dowodowe, i sytuację, gdy w postępowaniu apelacyjnym strony przedstawiły swoje stanowiska na piśmie (w apelacji, odpowiedzi na apelację i, ewentualnie, w kolejnych pismach procesowych), a nie ma konieczności przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego. Ze skargi kasacyjnej nie wynika, aby zachodziła sytuacja, w której niezbędne było przeprowadzenie przed Sądem Apelacyjnym jakichkolwiek czynności, które mogłyby mieć wpływ na merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest natomiast zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. Odwołanie się do tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga – jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego – sformułowania tego zagadnienia z przytoczeniem wiążących się z nim konkretnych przepisów prawnych oraz przedstawienia argumentów świadczących o rozbieżnych ocenach prawnych (zob. np. postanowienia SN z dnia: 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; 25 maja 2021 r., II CSK 96/21). Ponadto, w judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w powołanym przepisie nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia SN z dnia: 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151; 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14; 15 kwietnia 2021 r., I CSK 720/20). Występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego w zasadzie powinno spełniać wymagania stawiane zapytaniu przedstawianego przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych wątpliwości (art. 390 § 1 k.p.c.), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. np. postanowienia SN z dnia:

24 października 2012 r., I PK 129/12; 8 maja 2015 r., III CZP 16/15, Biul. SN 2015, nr 5). Zagadnienie to nie może być przy tym pozorne, czyli m.in. nie może stanowić próby obejścia dokonanych przez sądy ustaleń faktycznych i oceny dowodów (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Zdaniem skarżącego w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne w postaci konieczności odpowiedzi na pytania: „(1) czy wyrok, który nie został ogłoszony jest wyrokiem nieistniejącym, w sytuacji gdy sąd obciążała powinność jego ogłoszenia- oraz czy stronie przysługują jakiegokolwiek środki zaskarżenia na taki wyrok, a jeśli nie, to w jakim trybie należy wyeliminować taki wyrok z obrotu prawnego, (2) czy definiowanie pojęcia „nieruchomość niezabudowana” swoim zakresem obejmuje – poza sytuacją, w której na nieruchomości brak jest jakiegokolwiek trwałej zabudowy – również sytuacje, w których nieruchomość jest częściowo i trwale zabudowana, w sytuacji gdy nie zostały wskazane żadne ustawowe kryteria pozwalające na jednoznaczną i niebudzącą wątpliwości ocenę co do intensywności takiej częściowej zabudowy oraz czemu sprzeciwia się fundamentalne założenie systemowe odnoszące się do zasady bezpieczeństwa obrotu w zakresie rozporządzania prawami rzeczowymi oraz wyjątkowy charakter ustawowego prawa pierwokupu?”.

Skarżący nie sformułował żadnego zagadnienia prawnego w formule wyżej przedstawionej, jego wywód nie zwiera żadnej argumentacji prawnej, a wyartykułowane wątpliwości nie są natury prawnej. Jeżeli chodzi o pierwsze zagadnienie, to nie stanowi ono żadnego problemu prawnego, o czym była mowa powyżej (zob. wywody dotyczące nieważności postępowania). Dodać tylko można, że skarżący wniósł właściwy środek zaskarżenia od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 11 stycznia 2022 r.

Drugie zagadnienie stanowi zaś w istocie wprost pytanie o trafność stanowiska Sądu Apelacyjnego wyrażonego w związku z rozstrzygnięciem tej konkretnej sprawy i polemiką z tym stanowiskiem. Zostało ono odniesione do stanu faktycznego i przebiegu postępowania w tej sprawie, a skarżący nie wykazali ich bardziej ogólnego znaczenia. Przyjmuje się, że rozstrzygnięcie istotnego zagadnienia prawnego nie może się sprowadzać do odpowiedzi na

zarzuty skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia ani też do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (postanowienie SN z dnia 28 grudnia 2004 r., I UK 187/04).

Mamy tu do czynienia jedynie z polemiką z oceną prawną dokonaną przez Sąd Apelacyjny, który w sposób dokładny i wyczerpujący uzasadnił motywy uznania nieruchomości za niezabudowaną. Sąd ten wskazał, że znajdujące się na niej słupy betonowe zajmują niewielką jej część i w żaden sposób nie wpływają na jej gospodarcze wykorzystanie, skoro powierzchnia działki pozwala na posadowienie na niej budynku.

Ocena prawna dokonana przez Sąd Apelacyjny nie jest sprzeczna ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, który uznał, że za wąskim ujęciem pojęcia „nieruchomość niezabudowana” w rozumieniu art. 109 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (aktualnie: t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1899 ze zm.) przemawia przede wszystkim to, że ustawowe prawo pierwokupu jest instrumentem ograniczającym swobodny obrót nieruchomościami i użytkowaniem wieczystym. Należy zatem je interpretować w sposób ścisły. Wykładnia ta także jednak nie może przekreślić funkcji analizowanego unormowania. Jeżeli nieruchomość jest zabudowana wprawdzie budowlą w postaci słupa energetycznego, a jej wielkość (działka o powierzchni 1.310 m²), przeznaczenie, względy gospodarcze umożliwiają w dalszym ciągu jej zabudowę nawet budynkiem wielofunkcyjnym, to w dalszym ciągu jest nieruchomością niezabudowaną w rozumieniu wskazanego przepisu. Jeżeli natomiast nieruchomość ma 11 m², w połowie jest zabudowana betonowym podjazdem i nie ma żadnego znaczenia gospodarczego z punktu widzenia innej zabudowy, to nie można racjonalnie twierdzić, aby w dalszym ciągu mogła pełnić funkcję nieruchomości niezabudowanej (zob. wyrok SN z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 229/06).

Nie ma zatem potrzeby udzielenia odpowiedzi na drugie zagadnienie, skoro taka odpowiedź została już w orzecznictwie udzielona, przy czym należy podkreślić, że ocena charakteru nieruchomości odbywa się każdorazowo w realiach konkretnej

sprawy. W kontekście materiału dowodowego, którym – jak wskazano – Sąd Najwyższy jest związany – nie sposób stwierdzić, aby ocena dokonana przez Sąd Apelacyjny nie była prawidłowa.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

[as]